

No 29.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Doroty P. M.
Wt. św. Romualda Op.
Sr. św. Jana z Matty.
Czw. św. Apolonii P.
Piąt. św. Scholastyki P.
Sob. Obławienie NMP.
Niedz. św. Eulalii P.

Wschód słońca godz. 7 m 37
Zachód słońca godz. 4 m 52
Dług dnia godz. 9 m 15
Przybyło dnia g 1 m 42

Cena prenumeraty:
W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k.
Półrocznie 3 —
Kwartalnie 1 50
Miesięcznie 1 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie 3 70

ZAGRANICĄ:
Miesięcznie 1 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Poniedziałek, dnia 6 lutego 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Fabianiszach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZENIA: „Nadesłane” na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pięć. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz politywy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Teatr „Thalia”

Bilety do nabycia w cukierni W-go Roszkowskiego codziennie od godz. 4 do 7.

„Dnia 7 lutego r. b. na dochód polskiego i niemieckiego gimnazjum z łaskawym udziałem francuskiego artystycznego Kółka dana będzie komedia w 3 aktach

„Niespodzianki rozwodowe” Aleks. Bisson'a i Ant. Mars'a

TEATR POLSKI A. Zelwerowicza Cegielniana 63.
W PIĄTEK dnia 10 go lutego 1910 roku po cenach o połowę niższych od cen popularnych dana będzie znakomita sztuka W PIĄTEK

„Dzień Zaduszny”

HEYEMANSA — w 3 aktach, z występem p. Laury Dunin.

Bilety codziennie do nabycia w cukierni W-go Komora, róg Dzielnej i Wschodniej, od 10 ej do 8-ej wiecz., w dniu zaś widowiska od 11 ej do 2-ej i od 5-ej po poł. w kasie teatru. 332

Teatr Popularny
A. MIELEWSKIEGO
(KONSTANTYNOWSKA 16)

Jutro o g.
8 m. 15
wieczorem

Ogniem i mieczem.

Geny o połowę zn. żone.



10 szt. 6 kop. 267-2

Żądajcie tylko D-ra GOLGWAJGA mydło nafciane.

Jakanie się, belkotanie i inne wady wymowy usuwa asystentka Zakładów Szwajcarskich, dyplomowana nauczycielka WANDA MODEROW, ul. Południowa № 42, m. 6. 320-3

KAZIMIERZ OSSOWSKI INŻYNIER I OBRONCA PATENTOWY BIURA PATENTOWE. PETERSBURG — Wozniesienskiej Prospekt № 20. BERLIN — Postdamerstr. № 3. 519-26

Teatr Łódzki Cegielniana 63. 525

Jutro o godz. 8 m. 15 wiecz. „MARSZ WESELNY”. Występ Laury Duninówny.

Przegląd polityczny.

W ciągu obrad komisji dla spraw zagranicznych delegacji austriackiej została także poruszona sprawa wydalania polskich robotników

z Prus i utrudnień i szykan, na jakie bywają ze strony rządu pruskiego narażani galicyjscy emigranci sezonowi.

Uzasadnione skargi na ten stan rzeczy przedstawił delegat doktor Kozłowski, podnosząc, że w sprawie tej panuje między delegacją i ministerstwem spraw zagranicznych nieporozumienie. Główną kwestją nie jest interwencja w takiej lub innej liczbie wypadków, lecz zniesienie rozporządzeń, które pobyt poddanych austriackich w Niemczech albo wiążą ze specjalnym terminem, albo też czynią go zależnym od narodowości i zatrudnienia danego emigranta.

Na wywody dra Kozłowskiego odpowiedział minister spraw zagranicznych dłuższym wyjaśnieniem, wskazując, że każde państwo ma prawo tym lub owym osobom zakazywać pobytu na swem terytorjum, oraz dowodząc, że rząd austriacki w każdym poszczególnym wypadku zwraca się do rządu pruskiego z przedstawieniami, aby dotyczący nakaz wydalenia został cofnięty. Minister zapewnił też, że ma nadzieję, iż stosunki te w przyszłości lepiej się ukształtują, ponieważ kanclerz niemiecki przyrzekł już poczynić starania, aby rozporządzenia w sprawie wydalenia stosowano z możliwą łagodnością.

Dr. Kozłowski, przyjmując do wiadomości wyjaśnienie ministra, stwierdził jednak, że oświadczenia rządu nie uważa za zadowalające.

Motywuując swe stanowisko, dr. Kozłowski powoływał się na zdanie szeregu profesorów prawa międzynarodowego, którzy dowodzą, że prawo wydalenia powinno być stosowane tylko w razie politycznej akcji cudzoziemców, niebezpiecznej dla całości państwa. Przedewszystkiem więc trzeba się starać o to, aby w Prusach nie stosowano jakichś ustaw wyjątkowych do słowian i nie ograniczano im wolności pobytu w Prusach.

Uwagi austriackiego ministra spraw zagra-

nicznych o możliwości zmian na barometrze sytuacji europejskiej wywołały w kołach politycznych wielkie wrażenie. Powszechne jest przekonanie, że hr. Aehrenthal tylko dlatego malował widmo wojny, aby poprzeć kredyty wojskowe, których przyjęcie, wobec ich naiwnej wysokości, mogłoby się spotkać z opozycją.

Mimo to jednak odzywają się także głosy, że wywołane słowami ministra zaniepokojenie nie jest nieuzasadnione; bo chociaż spokój nie jest zagrożony, to przecież niektóre sojusze mocarstwowe nie są już tak silne, jak niegdyś. Bardzo wyczerpująco zajmują się mową hr. Aehrenthala zwłaszcza pisma francuskie, które są zaintrygowane zmianą w stosunkach francusko-rosyjskich i z niezadowolaniem mówią o zbliżeniu się niemiecko-rosyjskiemu. Zbliżenie to jest uważane w kołach politycznych za szkodliwe dla trójporozumienia.

Wywody ministra Aehrenthala zeszyły się bowiem we Francji z dyskusją prasową nad przymierzem rosyjsko francuskim, wywołaną wiadomościami o zamierzonej przez Rosję zmianie frontu armii na granicy niemieckiej. Dyskusję wszczął konserwatywny deputowany Delahaye, który na szpaltach „Paris-Journal” ogłosił swój wywiad z ministrem wojny, generałem Brunem. W rozmowie tej oświadczył generał między innymi: „Prawdą jest, że Rosja pozostawia swą granicę od strony Niemiec zupełnie bezbronną. Ale ma ona swobodę działania tak samo, jak my.”

Delahaye wywodzi, że ze słów ministra odniósł wrażenie, jakoby ewentualne współdziałanie armii francuskiej i rosyjskiej należało już do dziedziny wspomnień. Drużki kolei zabrał głos w tej sprawie doskonały znawca strategii wojskowej, generał Bonnal. Zdaniem jego wszystkie dowodzą, że Rosja nie myśli już o obronie granic zachodnich, ponieważ nie uważa Niemiec za wroga, a raczej nie oddaje się iluzji, że może utrzymać zbrojny front na wszystkie strony. Następstwem tego — rzekł dalej generał — jest to, że w razie wojny z Niemcami będziemy zmuszeni liczyć tylko na własne siły. Jest to więc koniec także pewnych układów wojskowych, które były podstawą i istotą sojuszu francusko-rosyjskiego. Deputowany Delahaye zapowiedział wniesienie interpelacji w Izbie w tej sprawie.

W sprawie tej Pet. Ag. telegraficzna podaje następujący komunikat:

Przed kilku dniami w niektórych gazetach rosyjskich pojawił się telegram od własnych korespondentów z Paryża, w których donoszono, że w gazecie „Journal” wydrukowano wywiad

z francuskim ministrem wojny, który miał rzekomo wypowiedzieć w tym duchu, że sojusz francusko-rosyjski przerwał swe istnienie z chwilą, gdy Rosya wyprowadziła wojska swoje z granicy zachodniej.

„Oświad. biuro” zostało upoważnione do oświadczenia: 1) że generał Brun podobnego zdania nigdy nie wygłaszał i 2) że w gazecie „Journal” wogóle żadnego wywiadu z generałem Brunem nie wydrukowano.

Powodem do zamieszczenia takiej wiadomości, która stanowi zupełnie przekreślenie faktów, według wszelkiego prawdopodobieństwa, był wywiad z dymisjonowanym generałem Bonallem, wydrukowany w mało rozpowszechnionej gazecie „Paris Journal”. Wywiad ten poprzedzały słowa, wypowiedziane przez generała Bruna o tem, że Rosya ma zupełnie prawo przesuwać swe wojska według swego zapatrywania.

Dalsze wywody należą w całości do autora artykułu.

Z ruchu spółdzielczego.

Sekcya spółdzielcza rady Banku Towarzystw spółdzielczych, w celu bliższego zaznajomienia się z działalnością Towarzystw pożyczkowo-oszczędnościowych i kredytowych, jakiegokolwiek stosunki z Bankiem posiadających, rozesała do nich bardzo szczegółowo opracowany kwestyonaryusz z prośbą o wypełnienie, przesyłając jednocześnie szereg rad i uwag, mających na względzie szybszy rozwój naszej spółdzielczości na zdrowych podstawach.

Sekcya spółdzielcza zaleca rozważenie na najbliższem zebraniu walnem sprawy ustalenia nieograniczonej odpowiedzialności członków za zobowiązania Stowarzyszenia (art. 21 ustawy wzorowej z r. 1905).

Spółki pożyczkowe polskie pod panowaniem niemieckiem prawie bez wyjątku opierają się na odpowiedzialności nieograniczonej, czem w znacznej części daje się wytłumaczyć ich świetny rozwój i brak poważniejszych wstrząśnień podczas wieloletniego ich istnienia.

Nie zachęcając na razie spółek pożyczkowych do prowadzenia zakupów, czyli tak zw. operacji pośredniczących na rachunek własny, sekcya spółdzielcza zaleca natomiast rozwinięcie działalności pośredniczącej w kierunku niszczenia wypłat należności w fabrykach i zakładach za swych członków przy nabywaniu maszyn rolniczych, motorów, młynów, tokarni, stolarni i wogóle narzędzi gospodarczych i rzemieślniczych, zawsze jednak na rachunek nabywców, na zasadzie zastawu lub poręczenia, stosowanego przy pożyczkach zwyczajnych (art. 75 ustawy z r. 1905).

W celu ożywienia działalności Stowarzyszeń pożyczkowych w obrębie ich wpływów, sekcya spółdzielcza zwraca osobliwą uwagę na właściwe zażytkowanie artykułu 12 ustawy z r. 1905.

W celu wyswietlenia braków i niedomagań, ujawniających się częstokroć w Towarzystwach pożyczkowo-oszczędnościowych i kredytowych tak ze stanowiska prawa, jak ze stanowiska praktyki życiowej, oraz w celu szybszego rozpowszechniania wiadomości o tych czynnościach, które w poszczególnych stowarzyszeniach wydały wyniki pożądanego, sekcya spółdzielcza zwraca uwagę przyjaciół ruchu spółdzielczego na potrzebę wymiany myśli drogą prasy specjalnej, polecając na razie usługi odpowiednio przystosowanego tygodnika „Społem”.

W końcu sekcya spółdzielcza wyraża nadzieję, że zdrowsze i normalniejsze warunki działalności akcyonaryuszów i klientów dadzą Bankowi Towarzystw spółdzielczych możność celowego i racjonalnego zażytkowania funduszy na dobro najszerszych warstw naszego społeczeństwa.

Ważne.

W Charbinie rozpoczęto ma-owe palenie zwłok ofiar dżumy. Początkowo ustawiano trumny w cztery kondygnacje i palono je, teraz jednak gdy liczba ofiar zaczęła się zwiększać, rzucają zwłoki do ziemi bez trumien, oblewają je strumieniami nafty i palą. Ta straszna kremacja odbywa się o dwie mile od miasta.

Rozmiary epidemii przechodzą wszelkie opisy. Zaraza spada na ludzi zupełnie zdrowych; w mgnetniu oka ich temperatura podnosi się do 40 stopni, po dwu godzinach już nieżyją.

W Charbinie umiera przeciętnie po 150 ludzi na dzień w tem 40—50 w barakach izolacyjnych. W Mukdenie śmiertelność wzrasta.

W dzielnicy chińskiej w Pekinie zmarł kapitan Łamy. Chińczycy, uciekający z Charbina szerzą zarazę. Początkowo przypisywali ją japończykom, twierdząc, że zatrują wodę jakimś białym proszkiem, teraz, wśród ogólnej paniki, zapomnieli o urazach i zabobonach.

W Fudziadźianie stwierdzono 4000 wypadków śmierci. Nie zdołano tam pogrzebać 1000 trupów, które leżą na ulicach, pożerane przez psy. Wojsko otrzymało rozkaz strzelania do psów. Spalono już całe dzielnice, których mieszkańcy wymarli. Sarowica Huffkina nie działa. Jedyną ochronę stanowią maski gazowe. Wszyscy Europejczycy, japończycy i chińczycy, zajęci przy kolei, mają twarze owinięte gazą. W Mukdenie zmarł dr. Jackson.

Na obserwacji w Charbinie znajduje się 1922 osób, w tej liczbie 4 europejczyków; osobno liczących 17, w tej liczbie 5 europejczyków.

W szpitalu dla zadżumionych znajduje się 17 chorych, w tej liczbie 3 europejczyków. Znalaziono trupów 7. W ciągu doby umarło 18 krajowców. W Fudziadźianie dnia 30 stycznia zmarło 163, dnia 31 — 145. S. utkiem stwierdzenia dżumy na stacji Kaluu, przerwano ruch na kolei Girin — Czanczun. W Dalnim japończycy zorganizowali oddział ochotniczy złożony ze 150 osób, który energicznie pomaga władzom w podtrzymywaniu porządku przy stwierdzaniu wypadków choroby.

Sprawa strajku w uniwersytecie krakowskim.

Deputacya strajkujących studentów uniwersytetu krakowskiego była u prezesa Koła polskiego, dra Łazarskiego, z prośbą o pośrednictwo w sprawie złagodzenia kar, nałożonych na studentów przez senat uniwersytecki. Demokraci i ludowcy obiecali delegacji studentów popierać żądane przez nich pośrednictwo, z warunkiem, że na uniwersytecie zapanuje spokój.

Prezes Koła polskiego w Wiedniu, dr. Łazarski, odbył długą konferencję z ministrem oświaty, Stürgkiem. Po tej konferencji udał się poseł Łazarski na posiedzenie prezydium Koła i zdał sprawę z konferencji z ministrem.

Radykalny odłam młodzieży na uniwersytecie Jagiellońskim zwrócił się, jak wiadomo, o pomoc przeciw senatowi uniwersytetu Jagiellońskiego do Wiednia i do innych miast, wydając odezwy do studentów niemieckich, czeskich itd. Znany jest blahy wynik w Wiedniu, gdzie nie uchwalono nawet strajku kilkodziennego na znak „sympatyj”, zadowolając się platoniczną odezwą, jak gdyby w złośliwej odpowiedzi na nieprzeprowadzony w swoim czasie strajk „wahrmundowski” w Krakowie. Nie inaczej zachowali się radykałi czescy i chorwaccy.

W Pradze odbyły się dwa zgromadzenia manifestacyjne, jedno na uniwersytecie, drugie na politechnice. Mówcy atakowali senat akademicki uniwersytetu Jagiellońskiego i domagali się usunięcia wydziałów teologicznych z uniwersytetów. Wybrano komitet z siedmiu członków, który ma utrzymywać kontakt z komitetami studenckimi na innych uniwersytetach, bez różnicy narodowości, podkreślając w ten sposób międzynarodowy charakter ruchu, wychodzącego z Krakowa. Wniosek, postawiony na zgromadzeniu techników, aby natychmiast rozpocząć strajk trzydniowy, dla wyrażenia sympatyj radykałom krakowskim, odrzucono. Uchwalono tylko rezolucję z atakami na senat uniwersytetu Jagiellońskiego i z żądaniem usunięcia wydziałów teologicznych z uniwersytetów.

W Zagrzebiu zwołali zebranie liberali studenci czescy i chorwaccy. Zważywszy, że zebranie miało być publiczne, władza go zabroniła, zwołano więc zebranie ograniczone do zaproszonych osób.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Na uniwersytecie panuje spokój, natomiast w lokalach stowarzyszeń studenckich toczą się żywe obrady wśród podnieconego nastroju, wywołanego niecierpliwem oczekiwaniem spodziewanych w najbliższym czasie ważnych wydarzeń.

Rektor, prof. dr. Witkowski, przybył, jak wiadomo, z Wiednia, gdzie złożył szczegółową relację o ostatnich zajściach. Wśród młodzieży obiegła wieść, że senat zbiera się na posiedzenie, którego uchwały będą dla sprawy decydujące.

Młodzież, przeciwna strajkowi, urządziła w przyszłym tygodniu, w sali krakowskiego „Sokoła”, wiec, na który zamierza zaprosić reprezentantów wszystkich sfer naszego społeczeństwa, dla zajęcia stanowiska wobec wybryków młodzieży socjalistycznej i syonistycznej.

— W sobotę, w południe, odbył senat uniwersytecki posiedzenie informacyjne. Żądanych uchwał ważnych nie powzięto, gdyż sprawę zajęć uniwersyteckich przekazano do rozstrzygnięcia ministrowi oświaty. Niebawem ma powziąć ministerium decyzję o tateczną, której senat oczekuje dla zastosowania się do niej. Szkody, wyrządzone przez młodzież radykalną w gmachu uniwersytetu podczas zajęć poniedziałkowych, już naprawiono.

„Czas” ogłasza uzasadnienie wyroku sądu obywatelskiego, zwołanego przez Dziembowskię w Poznaniu. Wyrokiem tym stwierdzono, że w sprawie Rydzyny nie zasłó zaprzepaszczenie ordynacji.

Z LWOVA. Na uniwersytecie odbywają się wykłady w porządku. Instytut lekarski otwarty będzie w poniedziałek. Gremium profesorów politechniki uchwaliło rozpocząć wykłady również w poniedziałek.

— Młodzież radykalna urządziła onegdaj zebranie w sali „Gniazda”, na którym zapadła, jak wiadomo, uchwała, aby strajk przerwać. Po zgromadzeniu udali się uczestnicy jego przed gmach uniwersytetu, tam jednakże nie dopuścili ich policja. Następnie usiłowano dostać się przed budynek „Słowa polskiego”. Konna policja udaremniła demonstrację. Aresztowano dwie osoby: technika i robotnika, których, po spisaniu protokołu, wypuszczono na wolność. Obaj mają odpowiadać przed sądem za opór władzy.

— Komitet konkursu muzycznego im. Chopina przyznał laureatom następujące nagrody: Franciszkowi Brzezińskiemu z Warszawy, mieszkającemu obecnie w Lipsku 300 koron; po 200 koron — Henrykowi Opieńskiemu i Helenie Sarneckiej z Krakowa; po 100 koron Piotrowi Maszyńskiemu i Feliksowi Nowowiejskiemu.

— Spis ludności wykazał, że Lwów liczy 205,000 mieszkańców. Przyrost ludności od ostatniego spisu, z przed dziesięć laty, wynosi 90 procent.

Z KROLESTWA.

Solanka ciechołńska. Z powodu wzmagającego się zapotrzebowania solanki w Ciechołku, dotychczasowe źródła okazały się niewystarczające. Wobec tego zarząd zakładów kąpielowych postanowił zbudować zbiornik, mogący pomieścić 30,000 wialer, oraz zająć się eksploatacją nowego źródła naprzeciwko hotelu Müllera. Obecnie osiągnięto już głębokość 330 m., a dokonane analizy wykazały 5³/₄ procent soli. Pogłębienie źródła zapewni jeszcze większy procent. Obecnie zaprojektowano głębokość 450 m.; jednakże nie wykluczone jest pogłębienie do 600 m., co zależy od stopniowego zwiększania się procentu solanki.

Zmiany prasowe. Dotychczasowy kierownik „Dziennika Kujawskiego”, p. Kazimierz Młodowski, opuścił zajmowane stanowisko. Miejsce jego zajął p. Lewicki, b. redaktor „Przeglądu rzemieślniczego”.

Z Częstochowy. Koncesyonaryusz telefonów częstochowskich, p. I. Błądowski, otrzymał pozwolenie na połączenie telefoniczne Częstochowy z Herbami.

— Grono obywateli miejscowych zainicjo-

wało projekt zbudowania tramwajów elektrycznych.

Wyborny ten interes dawno powinien już być podjęty. Przewidywane są bowiem duże zyski.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Bohdana. Jutro Sulisława.

TEATR POLSKI A. ZELWEROWICZA (Cegielnia na 63) Dziś wieczór humorystyczny Michałiny Łaskiej ze współudziałem Al. Zelwerowicza Jutro „Marsz weselny”. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem. Benefis Laury Duninówny

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16) Jutro „Okulem i mieczem”. Początek o godzinie 8 m. 15 wieczorem.

TEATR „THALIA” (Dzielnia 18) Jutro przedstawienie amatorskie kolonii francuskiej na wpisy dla niezamożnych uczniów gimnazjów polskiego i niemieckiego „Niespodzianki rozwodowe”, komedia Bissona i Sp.

DOM LUDOWY. (Przejazd nr. 34) Dziś wieczorna Stow. kuchmistrzów Początek o g 9 wiecz.

ZEBRANIA. Dziś (Mikołajska 11) o godzinie 6 wieczorem, Zgrom. czel. krawieckich. Jutro (Konstantynowska 5) o g. 3 po poł: Stow. kelnerów.

KRONIKA.

(a) **Osobiste.** Proboszcz parafii Św. Krzyża, ks. Karol Szmidel mianowany został rzeczywistym kanonikiem kapituły łowickiej.

(b) **Ze zjazdu rzemieślników.** Otrzymał list od jednego z delegatów łódzkich, który bierze czynny udział w zjeździe rzemieślników w Petersburgu.

Donosi on, że przedstawiciele rzemieślników rosyjskich na zjeździe są bardzo dobrze zorganizowani i dzielnie przygotowani. Żeby nie wspólnie porozumieć rzemieślników z Moskwy, Petersburga i Królestwa, nie zachowanoby zrządzeń cechowych. Większością głosów zatwierdzono zasadę tworzenia cechów rzemieślniczych. Sprawa kredytu rzemieślniczego nie jest tak załatwiona, jak sobie tego życzyło wielu lepiej myślących rzemieślników. Europejskie formy kredytu rzemieślniczego uznają komisya za nieodpowiednie w chwili obecnej. Kwestya uczniów rzemieślniczych słusznie wywołuje największe zainteresowanie wśród członków zjazdu. Na razie przyjęto większością głosów następujące trzy uchwały: przyjmowanie chłopców jako uczniów rzemieślniczych jest niezbędne; stosunek uczniów do pracodawców musi być zagwarantowany umową; wiek minimalny uczniów winien wynosić 13 lat.

Prace na zjeździe trwają od 10 rano do 2 po południu z dwugodzinną przerwą na obiad. Praca jest nader mozolna i wyczerpująca.

(—) **Handel.** Przy radzie zjazdu przedstawiciele handlu giełdowego i rolnictwa, zwołano na d. 16 b. m. pierwszą w Rosyi naradę w sprawach handlu zbożowego. Wezmą w nich udział przedstawiciele Niemiec, Holandyi i innych państw. Głównym tematem obrad będzie przedewszystkiem międzynarodowy handel zbożem. Na dwa dni przed rozpoczęciem zjazdu odbędą się wstępne narady pełnomocników rosyjskich.

(a) **Polskie Tow. opieki nad drzewostanem** zwołało wczoraj, o godz. 5-ej po południu, w lokalu przy ul. Piotrkowskiej № 145, ogólne zebranie roczne. Na przewodniczącego powołano pana Stanisława Goszczyńskiego, który zaprosił na asesora panią Jurakowską i p. L. Kołaczkowskiego, a na sekretarza p. M. Biske.

Na wniosek przewodniczącego uczczono przez powstanie o miejsce pamięć zmarłych członków i p. Ludwika Śniegockiego i Jana Krakowskiego.

Sprawozdanie ogólne wykazało, że członków jest 278 mianowicie: honorowy 1, dożywotni 1, rzeczywistych 229 i protektorów 42. W latach 1909 i 1910 było 82 członków (zmarło 3). Dochody za rok ubiegły stanowią rb. 794 kop. 20, wydatki rb. 811.

Sprawozdanie sekcji sadzenia i rozdawnictwa roślin wykazało, że z wiosną r. z. Towarzystwo urządziło pierwsze święto sadzenia drzew owocowych we wsi Galkówku, wybierając na ten cel drogę od plantu dr. z fabryczno łódzkiej do Galkowa. Wysadzono 120 jabłoni, zaofiarowanych przez p. Uricna i E. Jankowskiego z Warszawy, resztę brakujących drzewek dokupiono z funduszy Towarzystwa. Drugie święto sadzenia drzewek urządzono w Chojnach: wysadzono 50 drzewek,

ofiarowanych przez p. Hosera z Warszawy. Oba święta odbyły się uroczysto.

Latem Towarzystwo urządziło w ogrodzie „Zróżnika” zabawę dla dzieci i rozdało nagrody dzieciom za najlepiej wyhodowane rośliny.

Jesienią dosadzono w Galkówku, na miejsce uschłych 30 jabłonek, ofiarowanych przez p. Kurpińskiego z Tumu pod Łęczycą i przez p. Danielewicza z Sieradza, pozostałe 10 sztuk darowano księżu w Retkini, aby i tam zachęcić gospodarzy do hodowli.

Pani Jarakowska zdała sprawę z działalności ogródków dla robotników (sprawozdanie to drukowaliśmy w jednym z poprzednich numerów „Rozwoju.”)

Sprawozdanie rozpowszechniania sztucznych gniazd wykazało, że z roku poprzedniego pozostały 102 gniazda wartości rb. 41 kop. 7, w roku sprawozdawczym sprowadzono 474 gniazda za rb. 252 kop. 75, rozporządzano więc 576 gniazdami wartości 293 rb. 82 i pół kop. W ciągu roku sprzedano i wysłano 489 gniazd za rb. 289 kop. 70.

Sekoya odczytowa w roku sprawozdawczym nie działała.

Budżet za rok 1911 przewiduje w dochodach rb. 945, w wydatkach rb. 600. Ponieważ dotychczasowa komisya rewizyjna nie sprawdziła ksiąg buchalteryjnych i kasowych, postanowiono prosić przyszłą komisję, aby w ciągu miesiąca dopełniła tej czynności i przedstawiła wyniki swej pracy.

Uchwalono urządzić dla dzieci pogadanki, mające na celu propagowanie idei ochrony drzew. Pogadanki takie wygłaszane być mają, o ile to będzie możliwem, w lokalach szkół miejskich, albo też w salach na ten cel wynajętych.

Przyjęto do wiadomości, że p. prezydent m. Łodzi nie przyjął mandatu członka honorowego Towarzystwa.

Do zarządu wybrani zostali pp. Grabiański, Adamczewski, Stywryszko, L. Kołaczkowski, Euzebiusz Kanicki, J. Hajkowski, J. Grzybowski, A. Jurakowska, Kaplań, Sarzyński, K. Ostrowski i Rymkowski, oraz jako zastępcy pp.: Nitecki, Borzycki i Jurakowski.

Do komisji rewizyjnej weszli pp. St. Goszczyński, Zawisza i Osobowski, jako zastępca p. Piotrowski.

(a) **Tow. zwolenników rozwoju fizycznego,** w wytrwałem dążeniu do spełnienia zadań swoich, w roku 1910 zjednoczyło 819 członków pod hasłem: „Zdrowa dusza w zdrowym ciele.” Gimnastykę urządzano w lokalu przy ul. Nawrot № 33. W ciągu roku zapisało się do ćwiczeń 141, a mianowicie: 75 do oddziału męskiego, który miał lekcyi 91 20 do kompletu członków starszych, który miał lekcyi 24, i 42 do oddziału żeńskiego, który odbył ćwiczeń 57.

Na wszystkich lekcyach zanotowano ogółem 2900 obecności. Celem wykazania dokonanej pracy i dla zachęty do ćwiczeń Towarzystwo urządziło 3 pokazy gimnastyczne. W porze letniej ćwiczenia odbywały się również na wynajętym w tym celu placu.

W ubiegły czwartek, dnia 2 b. m., na zebraniu ogólnem, przy udziale 60 kilku członków, Zarząd zdawał sprawę z działalności Towarzystwa. Po zagajeniu zebrania przez prezesa p. L. Skulskiego i po wyborze prezydium, uczczono przez powstanie pamięć zmarłego członka Towarzystwa ś. p. W. Morsztynkiewicza. Sprawozdanie kasowe za rok ubiegły wykazało przychodu rb. 2203.95, rozchodu rb. 2051.09, gotówki w kasie rb. 152.86; zatwierdzono je po udzieleniu przez Zarząd kilku wyjaśnień. Przyjęto również zaproponowany budżet na rok 1911, którego pozycje rozchodowe wolno Zarządowi, w razie potrzeby, przekroczyć najwyżej o 10 proc. Do Zarządu na rok bieżący przez głosowanie kartkami wybrano: pp. A. Lindnera, L. Skulskiego, F. Waszkiewicza, T. Kokelego, J. Barczewskiego, L. Nowierskiego, J. Pogonowskiego, A. Kaczmarka, E. Taborską, oraz na zastępców: pp. A. Gajdę, A. Koczyńską, R. Lubowieckiego, dra E. Michalskiego, K. Pestkowskiego, Z. Lubieńskiego, Juszczyka, Z. Jarzębowską, St. Chelmieckiego i Karczewskiego. Ko komisji rewizyjnej — pp.: M. Skolimowskiego, St. Jaroszyńskiego, J. Dąbrowskiego, H. Zielińskiego i S. Macińskiego.

(x) **Ze Stow. nauczycieli chrz. m. Łodzi.** Biuro pośrednictwa pracy przy Stow. poleca wykwalifikowanych nauczycieli i nauczycielki historii, nauk przyrodniczych, matematyki, języków:

polskiego, rosyjskiego, niemieckiego, francuskiego, angielskiego, oraz muzyki.

Biuro otwarte codziennie od 6—8 i pośredniczy bezpłatnie.

W tygodniu bieżącym dyżurować będą:

W poniedziałek — p. Elznerowiczówna; we wtorek p. Z. Pętkowska; w środę p. M. Lupińska; w czwartek — p. Zonnenberżanka; w piątek p. Bielińska; w sobotę — p. Rowińska.

(h) **Ze Stow. majstrów samoprząśników** (selfaktor majstrów). W sobotę na posiedzeniu zarządu postanowiono zwołać ogólne zebranie w dniu 18 b. m., lecz już jako Stowarzyszenie majstrów przedalniczych gubernii piotrkowskiej.

Na ogólnem zebraniu będą mieli prawo wstępu i głosu ci tylko członkowie, którzy opłacili składki członkowskie do dnia 1 marca r. b.

(x) **Ze Zgrom. czeladzi rymarsko siodlarskiej.** W dniu 5 lutego r. b. odbyło się w lokalu własnym przy ul. Wólczańskiej nr. 75, ogólne roczne zebranie członków tego Zgromadzenia, przy udziale 33 osób. Starszy Zgromadzenia, p. Teofil Stolarski, odczytał sprawozdanie za ubiegły 1910 rok; wpłynęło do kasy Zgromadzenia: ze składek miesięcznych 110 rb. 50 kop., z wpisów członkowskich 24 rb. 35 kop., 5 proc. od sumy 100 rubli — 5 rb., za książki członkowskie 90 kop., gotówką z roku 1909 roku 122 rb. 97 kop., ogółem 263 rb. 72 kop.

Wydano na komorne 40 rb., chorym za 37 dni po 45 kop. dziennie — 16 rb. 65 kop., prenumerata pisma, druki i t. d. — 33 rb. 29 kop., ogółem 89 rb. 94 kop., pozostało na 1911 rok 173 rb. 78 kop. Łącznie z dochodem za 1911 r. znajduje się w kasie 205 rb. 3 kop.

Przez tajne głosowanie wybrano ponownie p. Teofila Stolarskiego, który mandat starszeństwa piastuje z górą 11 lat; na podstarszego wybrano ponownie p. Antoniego Peniera. Do zarządu weszli pp.: Franciszek Gronert, Bolesław Jachowicz, Stanisław Kulesza, Stanisław Marezynski, Walenty Ossowski, Stanisław Muszczyński, Wilhelm Domagalski, Władysław Łaskiewicz, Jan Skotlowski, Franciszek Kabuła.

Ofiarowano na dzwon 15 rb.

(a) **Ze stowarzyszenia pracowników ciesielskich.** Wybrany na zebraniu ogólnem zarząd stowarzyszenia zawodowego pracowników ciesielskich — podzielił między sobą czynności na posiedzeniu dnia 1 b. m. w sposób następujący:

Prezes: Antoni Chudzik, wiceprezes Franciszek Hundziak, sekretarz Kazimierz Madziar, zastępca — Władysław Michalski, kasyer — Kwiryn Sokołowski, zastępca — Józef Szulc, gospodarz — Jan Piotrowski, zastępca — Ferdynand Redlich; lawnicy: Antoni Kolasa, Józef Jaruga, Nepomucen Kamiński, Michał Dzurdański, zastępca Julian Pawłowski, Andrzej Bystrzycki, Gustaw Hauzer, Stanisław Rybak, Antoni Stachurski i Walenty Wyrwas.

(h) **Ze Stow. odlewników.** Wczoraj w lokalu Millera przy ul. Mikołajewskiej № 40 odbyło się miesięczne posiedzenie zarządu, przy współudziale członków. Po załatwieniu paru kwestyi bieżących, uchwalono dać termin trzydniowy b. prezesowi do uregulowania sumy przynależnej Stowarzyszeniu, z zagrożeniem wystąpienia na drogę karą za roztrwonienie funduszy Stowarzyszenia.

Postanowiono w dniu 18 b. m. w lokalu na Księżym Młyńcu urządzić zabawę dla członków i wprowadzonych gości.

(—) **Cenzus.** Podług depeszy do gazety żydowskiej z Petersburga, w ministerjum spraw wewnętrznych odbyła się narada, która uznała, że należy zniżyć cenzus wyborczy do zarządu gminy żydowskiej w Warszawie i innych miastach Królestwa Polskiego.

(x) **Międzynarodowy kongres prasy w Rzymie.** Od 4 do 10 maja b. r. obradować będzie w Rzymie międzynarodowy kongres prasy. Komitet wykonawczy postanowił urządzić przyjęcie dla gości w salach stowarzyszenia pracy, na placu Co'onna, oraz w salach Muzeum kapitolńskiego. Projektowane jest również śniadanie na Palatynie, wśród starożytnych zwalisk pałaców Cezarów i „garden party” w ogrodach królewskich Kwirynału, oraz wspólna wycieczka do Turynu dla odwiedzenia przemysłowej części wystawy powszechnej, której oddział artystyczny - archeologiczny będą mogli dziennie karze oglądać w Rzymie.

(f) **Z „Odcznu”.** Od wczoraj w kinemato-

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę

s. † p.

WŁADYSŁAWOWI CZESŁAWSKIEMU,

stroskana rodzina składa z głębi serca „Bóg zapłać“, a w szczególności pastorom: Dietrichowi z Łodzi i Burschemu z Żyrardowa oraz firmie „A. i B. Gehlig“.

325

s. † p.

Franciszka ze Stypulkowskich Widemanowa

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona śś. Sakramentami, zmarła dnia 5 lutego 1911 roku

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Piotrkowskiej № 192, odbędzie się dnia 7-go lutego 1911 roku, o godz. 3-iej po południu, na Stary cmentarz katolicki, na które zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

Dzieci i Rodzina.

328 Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą

Ostatnia poczta.

— Na uniwersytecie w Petersburgu studenci, należący do partii skrajnych, wywiesili wczoraj sztandary z napisami przeciw samowładztwu.

Studenci—prawicowcy usiłowali zerwać wywieszony sztandar.

Wywiązała się skutkiem tego bójka, a sztandary zostały zdjęte przez służbę uniwersytecką na rozkaz prorektora, który został za to wygwizdany.

Studenci z partii skrajnych rozbili witrynę studentów—prawicowców.

Dwaj studenci zostali aresztowani.

Studenci, których aresztowano dnia 2 b. m., zesłani zostają na lat dwa do gubernii archangielskiej.

Kordonami policyjnymi otoczono też kursy bestużewskie wobec fałszywych zresztą pogłosek, jakoby tam odbywać się miał wiec.

— Donoszą z Teheranu: Minister skarbu został zabity z rewolweru. Jednocześnie zabito 2-ech policyjantów.

— Wczorajsza „Nene Freie Presse“ zaprzecza pogłoskom, jakoby następca tronu, arcyksiążę Franciszek Ferdynand zamierzał udać się do Petersburga.

— W Olchowcu, w powiecie zwienigrodzkim znaleziono wielki skarb starych monet z XVI-go i XVII-go wieku.

— Rozuchy w Meksyku rozszerzają się coraz bardziej. Obecnie przewidują napad powstańców na Juarez; w niewielkiej odległości od tego miasta znajduje się silny oddział powstańcy, uzbrojony w karabiny maszynowe. Mieszkańcy tego miasta chronią się w znacznej ilości do pogranicznego Elpaso, gdzie znajduje się 500 żołnierzy amerykańskich. Oczekują przybycia na plac boju trzech pułków wojsk regularnych ze stolicy Rzeczypospolitej.

— W niedzielę w południe pogrzebano w Berlinie ciało zmarłego przywódcy socjalistycznego, Singera. Pogrzeb był zarazem wspantają, oddawna niepamiętną manifestacją. Pochód obserwowany z jednego punktu, trwał 4 godziny. Na trumnie i powozach jadących za trumną, złożono przeszło tysiąc wieńców, pochodzących od wszystkich organizacji robotniczych całego Niemiec. Prócz tego na pogrzebie obecne były liczne delegacje z zagranicy. Policja nie mieszała się do niczego, nie przeszkadzała ani mowom, ani manifestacyom. Porządek zachowano wzorowy.

— Z Paryża donoszą: W plątek Paryż był widownią wielkich demonstracji studenckich. Są one skutkiem niezadowolenia z nominacji profesorów, oraz z ich surowości przy egzaminach. Przed gmachem senatu doszło do scen hałaśliwych. Policja aresztowała kilku manifestantów, oraz zarządziła środki, aby zapobiedz dalszym manifestacyom.

— Niemiecka ekspedycja naukowa, bawiąca w Indjach, pod przewodnictwem d-ra Frobeniusa, wywołała w całym kraju wielkie poruszenie, gdyż pozabierano z wielu świątyń bardzo kosztowne symbole religijne, rzekomo dla studyów naukowych. Wzburzona ludność zażądała zwrotu bożków. Rząd angielski zamierza, w obawie poważnych rozruchów, zabronić dalszych niemieckich badań naukowych, mających wielkie cechy spopolitego rabunku.

— „Koelnische Zeitung“ w artykule, poświęconym znaczeniu i doniosłości zjazdu w Poczdamie, twierdzi, że zjazd ten i jego skutki miał tylko na względzie uregulowanie za pomocą zgodnego porozumienia tych punktów spornych, które dotyczą specjalnie Niemiec i Rosyi, a które bez uprzedniego porozumienia mogłyby stać się powodem rozdzwisku lub zamieszania. Jednakże, konkluduje wyżej wymieniony organ, zjazd poczdamski nie dążył wcale do tego, aby intrygować przeciw wszelkim innym przymierzom, albo związkom przyjaźni Rosyi z innymi mocarstwami.

— Na sobotnim posiedzeniu sejmiku pruskiego poseł Seyda wykazywał niestychaną stronniczość sądów w sprawach polskich. Winę ponoszą nie tylko sędziowie, ale i system rządu, który dodatkami kresowemi i groźbą wstrzymania awansu demoralizuje urzędników.

— „Local Anzeiger“ donosi, jakoby prezydent ministrów francuskich Briand oraz minister spraw wewnętrznych, Pichon, udać się mieli na wiosnę do Petersburga.

— W Berlinie podczas sobotnich obrad parlamentarnych komisji budżetowej, przedstawiciel rządu oświadczył, że dzuma w Mandżurji i Egipcie tak się rozwija, że jest możliwość zawleczenia jej do Niemiec. Rząd wysłał do Mandżurji ekspedycję naukową dla zbadania epidemii.

— W Bohum w sobotę wybuchł strajk górników w dwóch kopalniach węgla. Polscy robotnicy zakordonowi, na których właściciele liczyli, przyłączyli się także do strajku. Na niedzielę zapowiedziano zgromadzenie robotników innych kopalń dla zdecydowania, jakie należy zająć stanowisko wobec strajka.

— W Budapeszcie czterej ministrowie dawali wyjaśnienia w komisjach wojskowych delegacji wspólnych, dowodząc konieczności kredytów na powiększenie marynarki i na wydatki dla udoskonalenia różnych gatunków broni w armii.

Piotrkowska № 192 (dawniej № 200)

LECZNICA ZĘBOW

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Specyalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron.

Reparacye i przeróbki sztucz. zębów napoczekania. Geny bardzo przystępne. 2599

D-REJT ŚREDNIA № 5

powrócił z zagranicy.

Sp.: Choroby skórne, włosów, weneryczne, kosmetyka. Leczenie syphilisu salwarsanem EHCRLIH-HATA 606.

Godziny przyjęć: od 8—1 po poł. i od 4—8 wiecz. W niedziele i święta od godz. 9—2 po poł. 419

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność iż z dnem 6-ym lutego r. b. otworzyłam

3-cią filię MLECZARNI

przy NOWYM RYNKU № 2,

gdzie codziennie wydawane będą

OBIADY I KOLACYE.

Polecając się łaskawym względem Sz. Publiczności, pozostaję z szacunkiem 324

W. RYDZA.

SZKOŁA TAŃCOW

St. ZABORSKIEGO

DZIELNA Nr. 31,

przyjmuje zapisy na

NOWY KURS

dla początkujących i na mazura. 3063

Kotły czyści i reparauje solidnie fabrykacjów. Kociępnicy. Suwalska 24. 3037d

8-klasowy Zakład naukowy żeński

z programem męskich gimnazyów klasycznych

Zofii Libiszowskiej

przy ul. Zawadzkiej № 37,

przyjmuje zapisy uczenie na nowe półrocze roku szkolnego 1910/11, w poniedziałki, środy i piątki, od godz. 3 — 5 po południu. Półrocze rozpoczyna się 1-go lutego.

Teatr Polski

(Al. Żelwerowicza), Cegielniana 63.

Od czwartku, dnia 9-go b. m. szereg gościnnych występów

WANDY SIEMASZKOWEJ

„Niech żyje życie“, „W sieci“, „Hedda Gabler“, „Głupia panna“.

Ceny zayozajne.

529—4

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

Ogólnie znana lecznica chorób zębów

lekarza d-ty H. Pruss.

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.

Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów. Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).

Reperacje i przeróbki sztucznych zębów NA POCZEKANIU. Gabinet prywatny lekarza d-ty H. Pruss znajduje się przy lecznicy.

Uwaga!! Ceny bardzo niskie! Uwaga!!

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemocy płciowej

Dr. St. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym. Zachodnia 33 (obok Lombar. skc.) Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w., w niedziele od 9-3 Dla pań od 5-6 wiecz. 114r

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerych lub dróg moczowych Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, Krótka 4 tel. 19 41. Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w. Dla pań osobna poczekalnia. 425r

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE. WŁOSÓW. WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE. Ul. Południowa № 2. Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-6 w., w niedzielę od 4-6 po poł. 1420-r

Dr. Fr. Łukasiewicz

Stare-Zarzewka № 38, róg Sosnowej. Choroby zębadka i kieszek, wewnętrzne i dziecięce. Przyjmuje do g. 11 rano i od 3 ej do 6-ej po poł. 2209r

Dr. F. LANGE

choroby wewnętrzne ul. Ewangelicka nr. 5 przyjmuje od god. 3-5 po poł., za wyjątkiem niedziel. 423m

Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa i gardła. PIOTRKOWSKA Nr. 35. Przyjmuje od 10-11 i od 5-7; w niedziele od 10-11. 4342

Dr. I. Lipszyc

choroby dzieci. Przyjmuje od 8-10 i od 4-6 pp. WSCHODNIA № 45 294

Dr. Leyberg

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich ordynuje jako specjal. chorób Wenerycznych, płciowych i skórnych. Codziennie od 9-1 i od 6-8 1/2. Niedziele i święta tylko przed obiadem. Krótka 5. 1489r

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11. Syphilia, skórne, wener., choroby dróg moczowych. Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w., dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746r

Dr. med. Aleksander FABIAN

przyjmuje codziennie do g. 10-ej rano i od 4-7 po południu. ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Ryku). 2251r Choroby nerwowe i wewnętrzne.

Specjalista chorób włosów, skórnych (piegi i przyszybiałe na twarzy) i wenerycznych (syphilia)

Dr. S. SZMITKIN

SREDNIA № 2. Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetycznym. Przyjmuje od 8 do 2-ej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469r

Dr. Jan Cadorski

Akuszerya, choroby chirurg. i kobiece przyjmuje do 10 r. 4-6 po poł. Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2671

Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne Andrzejka 13. Przyjmuje od 9-10 1/2 rano i od 4-8 po poł. Państwo od 4-5. W niedziele i święta od g. 10-1. 507-d

Dr. GUSTAWA ZAND-TENENBAUMOWA

CHOROBY KOBIECE, SKORNE I WENERYCZNE (u kobiet i dzieci) Ul. Wschodnia № 49. Przyjmuje od g. 11-1 i od 6-8. 3544-r

Doctór Eugenia Kerer-Gerszuni

CHOROBY KOBIECE. Piotrkowska 121. Przyjmuje od 3-6 po poł. W niedziele od godz. 9 do 12 rano. 4216r

Ból głowy i Migrenę natychmiast usunąć

Migreno Nervosin. Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać w apt. i skl. aptecz. tylko oryginaln. proszków po 10 k. Pudełko 1.20 k. Główny skład Tow. Akc. L. Spiess i Syn. 4690-26

Atrament

w różnych gatunkach i kolorach poleca M. Gliński, Łódź, Mi. kolajawska № 34. 241-6 6

Kostiumy maskowe

do wynajęcia. Ulica Andrzeja №1, A. Sznajder 75-10cp-9

ZUPEŁNE WYLECZENIE! ODCISKI wyleczy zupełnie każdy po użyciu amerykańskiego maści przeciwno „CORRIGIDE DE KEENE“ w cenie 50 kop. Zwraca się pieniądze, gdyby wygojenie nie nastąpiło. Żądać we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumeryach. Reprezentacja na całą Rosję: H. Neumann, Łódź, Piotrkowska № 89. Telefon № 16-20. 154-10-3

Teatr kinematograficzny

z własną siłą i światłem waku-tek zbiegu okoliczności jest do sprzedania. Oferty O P 50 składać w ekspedycji niniejszego piśma. 2 8-3 3

Najlepiej urządzone, pierwszorzędnym i dochodowym

300 rb. nagrody!

uczciwemu znalazcy za oddanie zgubionego dnia 1 lutego portfela, zawierającego Rb 1,800 gotówka i 3 bilety loteryjne. Wiadomość w adm. „Rozwoju“ 292-3

Stowarzyszenie Majstrów Przędzalniczych gubernii Piotrkowskiej.

Dnia 18 lutego, w lokalu własnym przy ul. Mikołajewskiej № 91, odbędzie się

Ogólne Zebranie Członków.

Na zebranie mają wstęp tylko ci członkowie, którzy należeli do Stowarzyszenia sefaktor majstrów i opłacili składki do dnia 1 marca 1911 roku. Zalegający w opłacie składek od 1-go sierpnia r. z., a nieregulujący je do dnia 16 b. m., traca prawo głosu i wstępu na Ogólne Zebranie

ZNANY CYRK A. DEVIGNE

przy TARGOWYM RYNKU. Dzis dnia 6 lutego 1911 r.

MONSTRE PRZEDSTAWIENIE

z udziałem całej trupy i nowych debiutantów

15 dzień międzynarod. szampionatu Walki francuskiej zorganizowanego przez znanego w Rosji i zagranicą profesora atletyki p. A. W. KOZAKOWA, dla profesjonalnych atletów wszystkich części świata, o pierwszeństwo wszechświatowe roku 1911 — wstęp honorowy i złote, srebrne i brązowe medale.

Dzisiaj walczą 4 interesujące pary:

Weber — Niemcy i Mak-Donald — wszechświatowy Hanibal — Atryka i Goldbach — Austrya. Chorunżenko — Matorosyja i Zejd-Kahuta — Indye. Karoli — Węgry i Staroszwili — Tyflis. Dzis p. HANS SZWARC będzie walczył z wylosowanym szampionem.

Szczegóły w afiszach i programach.

Początek przedstawienia punktualnie o godz. 8 1/2, wiecz. 527

Fabryka Wyrobów Wełnianych

E. Häntschel (j. r.)

sprzedaje po cenach fabrycznych: KOŁDRY wełniane, SZALE, PLEDY (Kołdry dla dorosłych i dzieci), SUKNA na kostiumy damskie i CHUSTKI — w wielkim wyborze i w różnych cenach. Sprzedaż detaliczna po cenach fabrycznych.

SKŁAD FABRYCZNY

Wólczańska №. 19.

Nagrody 25 rb.!

Zaginął pugilares oraz dwa weksle: 1) na rb. 215.23, podpisany przez J. T. Kalaczewa, na zlecenie Jakóba Kagana, płatny dn. 10-go lipca 1911 r. w Balaszowie, żyrowany in blanco przez Hermana Sackheima i S. M. Hurwitza; 2) na rb. 228.51, podpisany przez Ch. Rubina i Dannenberg, na zlecenie Hermana Sackheima i S. M. Hurwitza, płatny 30 września 1911 r. w Mitawie, żyrowany in blanco przez Hermana Sackheima i S. M. Hurwitza. Ostrzeżenie przed nabyciem wymienionych weksli, gdyż są nieważne. Odnieść proszę pod adresem M. Hurwicz, Piotrkowska Nr. 130, albo do firmy Herman Sackheim i S. M. Hurwitz, Piotrkowska Nr. 64. 298-3-1

BAŁUCKIE TOWARZYSTWO WZAJEMNEGO KREDYTU

w Bałutach pod Łodzią, ul. Zgierska 6 1/2,

zalatwia następująca, ustawa przewidziana, operacje bankowe:

- dyskontuje członkom Towarzystwa weksle handlowe;
- udziela członkom Towarzystwa pożyczki pod zastaw papierów procentowych publicznych;
- ustulencznia kupno i sprzedaż papierów publicznych;
- inkasuje weksle, wylosowane papiery i kupony; e) wydaje przekazy na różne miejscowości Rosji i zagranicy;
- przyjmuje wkłady pieniężne od członków Towarzystwa i od osób obcych i płaci od 4% do 6%;
- asekuruje 5% rosyjskie pożyczki promiowe od amortyzacji.

Biuro otwarte w dni powszednie od 10 rano do 3 pp. 1561r52

Wyższa szkoła kroju i szycia

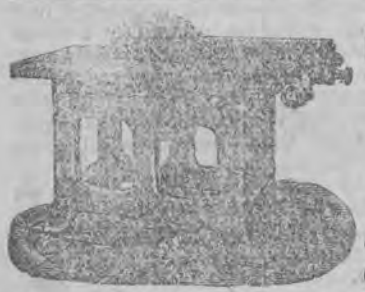
„JÓZEFINY“

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii — srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 23.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Grantowna nauka pasowania, mierzenia i apinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie aczenie nabierają wprawy i gusta. Specjalny oddział artystycznego hała i rysunków. Po złożeniu egzaminu w Cecha aczenie otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Na miejscu duży wybór manekinów.

Przyjmuje się oblatanki podług zdjętej miary. Zamiejscowym wysyła się za zaliczeniem pocztowym. 3456r



G. KAMMERER

Łódź, Spacerowa № 9,

Wyłączna sprzedaż na Królestwo:

Maszyn do tartaków i obróbki drzewa pierwszorz. fabryki E. Kiessling i S-ka w Lipsku.

Oprócz tego: Maszyn do stugania fornierów (Schälmaschinen), Hydraulicznych pras i t. d. 2707